WIADOMOŚCI Z MIASTA
i
WIADOMOŚCI RADIOWE

Nr.43 - dn.23.VIII.1944 r. g.18.oo

Wiadomości radiowe.

Oddziały leśne nadciągają.

Polskie radio Warszawa, 23.8. g.12.30. Przez Mokotów przedarły się do Śródmieścia znaczniejsze oddziały AK z prowincji. Również prowincjonalne oddziały AK obsadziły Sadybę na Czerniakowie aż po ul.Chełmską. Niemcy podpalili koszary na Czerniakowskiej.

Moskwa po raz pierwszy o powstaniu warszawskim.

Polskie Radio Warszawa, 23.8. g.12.30. Wczoraj wieczorem radio moskiewskie p o r a z p i e r w s z y szeroko omawiało barbarzyństwa niemieckie w Warszawie, stwierdzając,że Niemcy łamią wszelkie elementarne zasady prawa międzynarodowego. Radio Moskwa sądzi,że Niemcy pragnęliby zniszczyć i spalić Warszawę zanim nadejdzie wyzwolenie tego bohatersko walczącego miasta.

Marsz sprzymierzonych z południowego wybrzeża Francji.

Londyn, 23.8. g.23.15. Wojska sprzymierzone zajęły Aix en Provence,dzięki czemu Marsylia została oskrzydlona. O 130 km. na północ od Tulonu sprzymierzeni dotarli doVentavon. Uparcie bronione przez Niemców miasto i port Hyers zostało wczoraj zdobyte.

Ostatnie doniesienia z północnej Francji.

Wojska brytyjskie, ścigając uciekające na wschód wojska niemieckie,zajęły na odcinku nadmorskim Pont l'Eveque i Cabourg.

"Nie kryjemy, że sobie samym chcemy zawdzięczać wolność. Dlatego nie ugięliśmy się w ciągu 5-ciu lat najstraszniejszej okupacji,dlatego żołnierz,marynarz i lotnik polski walczy i krwawi bez przerwy na wszystkich polach bitew. Dlatego powstaliśmy teraz z bronią w ręku,gdy zaistniała szansa powodzenia walki. Sądziliśmy i sądzimy,żetakim powinien być obowiązek i ambicja każdego narodu,który chce być wolny." - Z listu ob.Marcina, przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS - do robotników brytyjskich.

Wiadomości z miasta.

My i oni./Na marginesie walki o telefony na Piusa/.

W dniu wczorajszym,w czasie przerwww szturmie na budynek telefonów na Piusa oddziały AK parokrotnie zawieszały ogień, proponując nieprzyjacielowi poddanie się, gwarantując im zarazem obchodzenie się z jeńcami zgodnie z prawem międzynarodowym.

- A oni? - Dowódcą Pasty był SS-Obersturmführer Jung, podobno typ patologiczny. Wzięty wczoraj do niewoli w czasie wypadu porucznik,dowodzący jedną z naszych grup, był z jego rozkazu bestialsko torturowany,potem rozstrzelany.

Wszyscy jeńcy z Piusa ubrani są w mundury pocztowców, wskutek czego utrudniona jest ich identyfikacja. Tymczasem są podstawy do sądzenia,że znajdują się między nimi nie tylko SS-mani i żandarmi,lecz także pewne dość wysoko postawione jednostki z gestapo i administracji niemieckiej.

Ewakuują się z Szucha.

Już 2 tygodnie temu zaczęła się z Alei Szucha ewakuacja rodzin niemieckich zaś od 12-go sierpnia także i gestapo. Wyjeżdża po 8 - 10 ciężarówek dziennie poprzez plac Unii Lubelskiej, Rakowiecką, autostradą Żwirki i Wigury. Pozostała na Szucha pewna ilość gestapo oraz załoga ukraińska i kozacka. Stosunki między Ukraińcami są naprężone.

Jeńcy bolszewiccy pragną walczyć z Niemcami.

Do jednego z oddziałów AK przybyło w ubiegłym tygodniu 7 zbiegłych jeńców bolszewickich pragnących walczyć z Niemcami.

Z frontu ul.Twardej.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych nieprzyjaciel po przygotowaniu silnym ogniem artyleryjskim rozpoczął atak na zabudowania fabryki Bormana przy zbiegu ul.Twardej i Srebrnej, silny punkt oporu AK. Atakujący Ukraińcy stracili w przebiegu zaciekłej walki 20 ludzi, w tym dowódcę oddziału, kapitana SS. Zmuszeni zostali na stanowiska wyjściowe. Twardy opór naszych chłopców pozwolił nam utrzymać wszystkie dogodne pozycje wypadowe w rejonie ul.Twardej.

Z innego odcinka dowiadujemy się, że po przez barykady oddziały nasze dosłyszały odgłosy sporu Ukraińców z niemieckimi podoficerami, którzy wypychali ich do szturmu. Ukraińcy ociągali się, powtarzając: "ne pidu!" /"nie pójdę"/

Na przedpolach Warszawy.

Z drugiej linii obronnej niemieckiej na przedpolach Warszawy, biegnącej mniej więcej poprzez - południową Saską Kępę, Gocławek, Grochów, Targówek Fabryczny - nieprzyjaciel ewakuuje pośpiesznie materiał i sprzęt w kierunku Modlina. Jednocześnie przeprowadzają Niemcy akcję wysiedleńczą i wybierają mężczyzn do robót. Wielu unika poboru - chroniąc się ucieczką.

W rejonie Czerniakowa.

W poniedziałek w rejonie Czerniakowa oddziały nasze zdobyły 3 domy po stronie parzystej na Solcu w kierunku mostu Poniatowskiego. Ulica Książęca jest nadal pod codziennym silnym obstrzałem od strony mostu z kierunkiem na Rozbrat. Szczególne natężenie ognia niemieckiego trwa w godzinach rannych. Ul.Rozbrat znajduje się w naszych rękach. W stacji pomp przy ul.Czerniakowskiej bronią się jeszcze Ukraińcy. Ważny i silny niemiecki punkt oporu w koszarach Pułku Atylerii Polowej przy ul.Czerniakowskiej, wskutek poważnego zagrożenia przez ogień oddziałów AK, jest systematycznie opuszczany przez nieprzyjaciela. Wycofujący się Niemcy podpalają zabudowania.

Okolica Sejmu.- powstrzymanie natarć nieprzyjaciela.

Gmach Sejmu trzymany jest nadal przez silną załogę niemiecką, ostrzeliwującą część Powiśla aż do ul.Rozbrat. W poniedziałek, w godzinach popołudniowych przeprowadzili Niemcy atak naziemny z Ogrodu Sejmowego, przy współdziałaniu ciężkich karabinów maszynowych i granatników. Przeszło dwugodzinne natarcie powstrzymano. Było ono najsilniejsze ze strony nieprzyjaciela od tygodnia. Sądząc ze sposobu ataku i wydawanych komend - akcję przeprowadzili Ukraińcy. W późnych godzinach wieczornych nasze oddziały opanowały całkowicie sytuację. Nieprzyjaciel wycofał się, pozostawiając kilku zabitych.

PANUJ NAD NERWAMI! Najgorszy jest pierwszy moment paniki. Gdy go opanujesz często okazuje się, żeś wogóle niepotrzebnie się denerwował, bowiem bezpośredniego niebezpieczeństwa nie było.

Nie trać z pamięci wymownych słów, którymi dowódca odcinka staromiejskiego tak określa w swym meldunku nastroje tego bohaterskiego serca stolicy:

"KOMPLETNA OBOJĘTNOSC W STOSUNKU DO WARTOSCI MATERIALNYCH. JEDYNIE ŻYCIE MA TU WARTOSC, JEDNAK NIE WIĘKSZĄ, NIŻ UTRZYMANIE POSTERUNKU."

W Y T R W A M Y - Z W Y C I Ę Ż Y M Y !

Komunikat sztabowy sowiecki o walkach na ziemiach polskich.

PAT podaje wyjątek z komunikatu sztabowego rosyjskiego z dn.22.8 odnośnie walk na ziemiach polskich.: "Na północny wschód od Pragi nieprzyjaciel pragnąc odzyskać utracone poprzednio pozycje przypuścił na nasze linie w dniu 21-go sierpnia rano kilka silnych ataków, które załamały się w ogniu naszych granatników, moździeży i artylerii. Nieprzyjaciel poniósł duże straty i musiał się wycofać. Bezpośrednio nasze wojska przeszły do kontrataków i zyskały na terenie. Na linii kolejowej Warszawa - Białystok wyparto Niemców z Urli, Jadowa i Tłuszcza. Niemcy stracili przy tym około tysiąca żołnierzy, 26 czołgów, 14 dział, 27 ckm-ów, 3 radiostacje i kilka składów żywnościowych. Wzięto wielu jeńców."
